

SIELCE – MOJE MIEJSCE W WARSZAWIE

Spotkanie Komisji Historycznej 28 listopada 2016 roku



O Sielcach, historycznej dzielnicy Warszawy, która dziś stanowi część Mokotowa i wraz z Mokotowem weszła w skład Warszawy w 1916 roku opowiadała **HALINA NIEMIEC**, a była to atrakcyjna prelekcja połączona z pokazem multimedialnym.

Na wstępie przewodnicząca Komisji przypominała, że jest to czwarte spotkanie Komisji Historycznej poświęcone dzielnicom przyłączonym do Warszawy w 1916 roku. Wprawdzie Sielce to część dzisiejszej dzielnicy Mokotów, a Mokotów był tematem prelekcji czerwcowej Tadeusza Świątka (relację z tego spotkania opracowała Halina Niemiec, a Tadeusz Świątek ją autoryzował – warto się z nią zapoznać na stronie [www. Towarzystwo Przyjaciół Warszawy](http://www.TowarzystwoPrzyjaciółWarszawy)), ale Halina Niemiec została zaproszona jako główna prelegentka na specjalne spotkanie poświęcone Sielcom, gdyż mamy w naszym zespole osobę, która ma nie tylko wiedzę o Sielcach, ale i pasję jej popularyzowania.

Halina Niemiec – dobrze nam znana jako sekretarz Komisji Historycznej - jest historykiem, nauczycielem dyplomowanym, pracuje ponad 30 lat w warszawskiej oświacie. Jest redaktorem „Materiałów Historycznych Stowarzyszenia Szarych Szeregów”, sekretarzem Zarządu Kręgu „Radiostacja” SSZS.

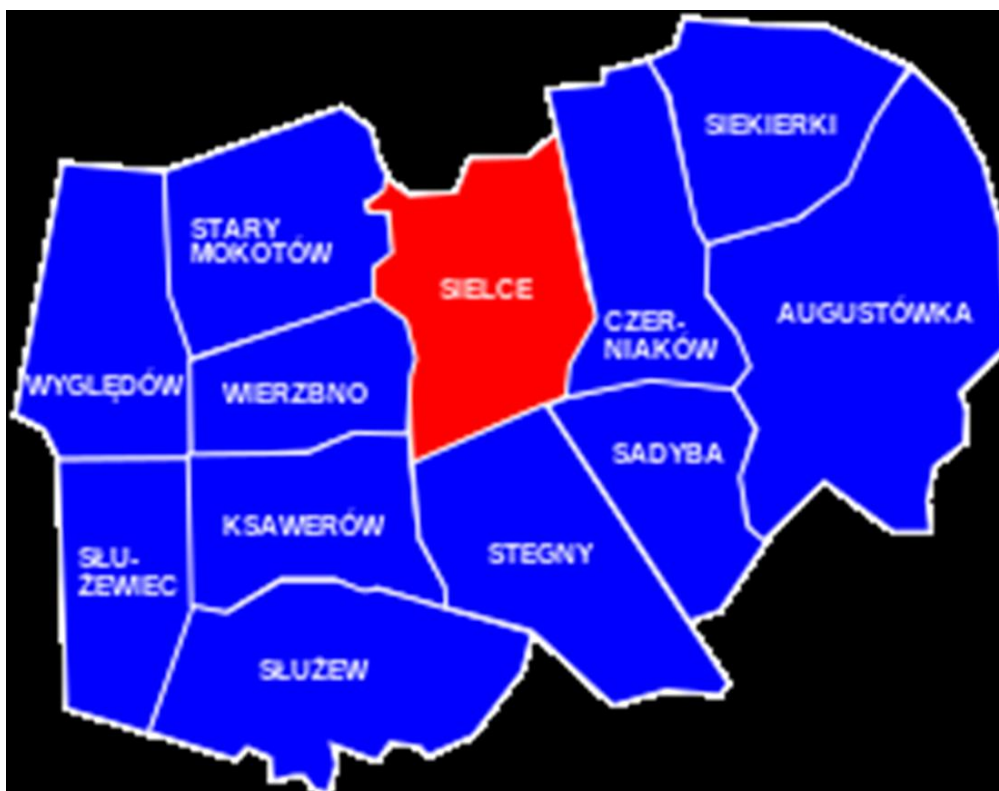


Interesuje się historią Warszawy, a szczególnie Sielc, przez wiele lat upowszechniała wiedzę o Sielcach prowadząc z ramienia „Partnerstwa dla Sielc” spacerzy dla młodzieży i dorosłych, (w 2016 - „Sieleckie fabryczki i ich właściciele”, „Śladami Grzesiuka po Sielcach”, „Wokół ulicy Chełmskiej”, wcześniej „Ludzie z Sielc”, „Na Belwederskiej i Nabelaka”, „Wędrując ulicą Podchorążych”) . Na potrzeby spacerów i rajdów przygotowała kilkanaście prezentacji multimedialnych z dziejów Sielc. Zainicjowała utworzenie miejsc

pamięci na Sielcach: tablicy poświęconej harcerzom Szarych Szeregów oraz posadzenie Dębu Katyńskiego dla Rocha Dureckiego, ofiary zbrodni katyńskiej. Utrzymuje kontakty z najstarszymi mieszkańcami Sielc oraz Powstańcami Warszawskimi, którzy walczyli na Mokotowie, spisując ich wspomnienia.

Była współorganizatorką rajdów (gier) miejskich (we współpracy z Dzielnicą Mokotów - Wydz. Sportu i Rekreacji) dla starszych uczniów z południowej Warszawy (tematy rajdów: „Wzdłuż ulicy Puławskiej”, „Uliczkami przedwojennego Mokotowa”, „Morskie Oko”, „Powstanie Warszawskie na Mokotowie”, „Mokotowskie dzieje”, „Mokotowskie adresy”) oraz dla uczniów warszawskich szkół podstawowych – po Sielcach i Łazienkach Królewskich (m.in.: „Powstanie Warszawskie na Sielcach”, „Królewski ogród”, „Sieleckie adresy”, „Pokochaj Sielce”, „Łazienki znane i nieznanne”, pisząc na ich potrzeby przewodniki). Współprowadziła Koło Przyjaciół Warszawy w Gimnazjum nr 7 organizując kilkadziesiąt wycieczek po Warszawie i okolicy, Jej wiedza była wykorzystywana w ramach Komisji Młodzieżowej TPW (była instruktorem Kursów Wiedzy o Warszawie); jej merytoryczną wiedzę i talenty popularyzatorskie po raz pierwszy wykorzystaliśmy w Komisji Historycznej. Prelekcja multimedialna o Sielcach trwała blisko dwie godziny. Tu zamieszczamy jej znaczny skrót.

SELCE NA TLE MOKOTOWA



Sielce, obecnie część dzielnicy Mokotów, to obszar otoczony ulicami: Nowosielecką, Podchorążych, Gagarina, Spacerową, koroną Skarpy Warszawskiej w kierunku południowym do ul. Dolnej poprzez wschodnią granicę Skweru Małkowskich, wschodnią granicę Warszawianki, ul. Żywnego i Al. Giżyckiego do wysokości Królikarni-Idzikowskiego-Witosa-Czerniakowskiej



Sielce są wzmiankowane w zapisach historycznych od XV wieku. Pierwszym znanym właścicielem Sielc był książę mazowiecki Janusz I Starszy¹ (1346-1429) z dynastii Piastów, syn Siemowita III, od 1381 książę warszawski.

W 1412 r. książę Janusz I Starszy nadał Sielce dziekanowi kapituły kolegiackiej św. Jana jako uposażenie pralatury. Folwark sielecki był w rękach kościelnych aż do czasów konfiskaty przez władze pruski po III rozbiórze Polski.

Pieczęć Janusza I Starszego

- W 1528 r. na Sielcach istniał folwark liczący 5 łąnów - ok. 85 ha (w tym czasie Mokołów miał 25 łąnów). Oprócz folwarku było 29 gospodarstw chłopskich.
- W latach 60. XVII w. folwark sielecki dzierżawił **Izydor Affaita**, architekt pochodzenia włoskiego w służbie Jego Królewskiej Mości Jana Sobieskiego, główny budowniczy kościoła św. Bonifacego na Czerniakowie, bezpośredni wykonawca planów Tylmana z Gemenen.



Parafia św. Bonifacego na Czerniakowie obejmowała Sielce aż do lat 30. XX w.

- Od ok. 1775 roku folwark sielecki dzierżawił król **Stanisław August Poniatowski**, który prawdopodobnie wznosił tzw. Łaźnie Stanisława Augusta i założył Park Sielecki (obecnie tereny po południowej stronie ulicy Chełmskiej).



W 1820 roku właścicielem folwarku został mieszkający w Belwedrze **Wlk. Ks. Konstanty Pawłowicz** (zdjęcie z lewej) – to dla niego wzniesiono skromny pałacyk, który przetrwał do czasów współczesnych. Książę jeździł ulicą Księżęcą (dziś Chełmska) do swej letniej siedziby wraz z polską żoną **Joanną Grudzińską** (zdjęcie z prawej), księżną łowicką.



&

- Po śmierci ks. Konstantego (1831) i rychłej śmierci Joanny (1831) folwark przeszedł na własność króla Królestwa Polskiego, cara Rosji Mikołaja I, któremu księżna Joanna zapisała ten majątek w testamencie.
- W 1866 r. na mocy decyzji kolejnego właściciela cara Aleksandra II majątność Sielec została rozparcelowana. Powstały kolonie, m.in. Jadin, Marcellin, Steczek. Kolonię nr 4 kupili Filip i Fryderyka Bardet (Francuzi), którzy urządzili ogród ze szkółkami drzew owocowych, m.in. mieli w ofercie 31 odmian winorośli, a także drzewka morwowe, chętnie kupowane przez braci Emila i Juliana Hignet, prowadzących pierwszy w kraju Zakład Hodowli Jedwabników i przędzalnię jedwabiu.



Pałacyk sielecki zachował się w dobrym stanie, ale jest niedostępny dla mieszkańców Sielec

- Drugim po folwarku, historycznie ważnym miejscem na Sielcach jest Park Morskie Oko wraz z Promenadą. W XVII w. teren na skarpie (obecnie górny Mokotów) i podskarpium do ul. Belwederskiej (obecnie Sielce) zakupiła jedna z najbogatszych Polek, księżna **Izabela Lubomirska z d. Czartoryska** (1733-1816), zwana „Błękitną Markizą”. Księżna nazwała swą siedzibę „Mon Coteau” (Moje Wzgórze), wzniosła pałacyk (obecnie pałac Szustra) oraz szereg mniejszych obiektów, m.in. Wieżę Gołębią i Domek Mauretański (Glorietę Flamandzką), w której podczas rewolucji francuskiej ukrywał się król Francji Ludwik XVIII.
- Księżna Izabela zapraszała do swojej posiadłości wybitnych gości, w początkowym okresie panowania bywał u niej często król Stanisław August Poniatowski, który drogę z pobliskich Łazienek przebywał łodzią ozdobioną kwiatami. Drogę Królewską (ul. Belwederska), romantyczny mostek, rozlewające się stawy, możemy oglądać na obrazach Zygmunta Vogla.¹

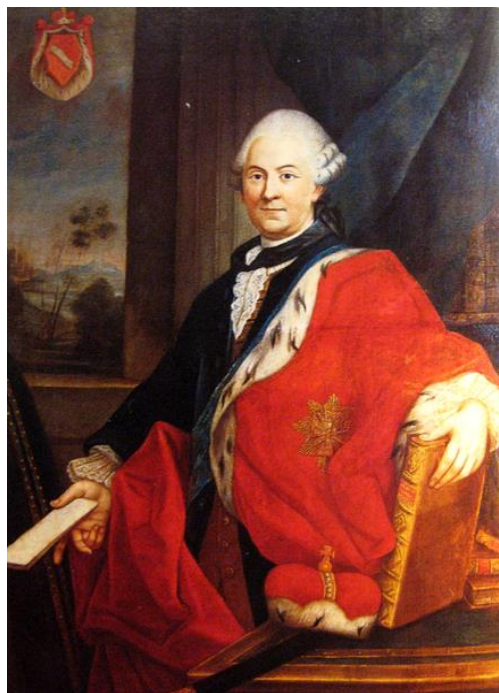


Willa Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej na Mokotowie. Jan Frey wg rys. Z. Vogla

Małżonek księżnej Izabeli, książę **Stanisław Lubomirski** również zapisał się w historii Sielc, bowiem jako marszałek wielki koronny otoczył Warszawę wałami tzw. okopami Lubomirskiego² (w l. 1770-1772), aby uchronić ludność miasta przed epidemią dżumy. W granicach wałów mieściły się Łazienki, niestety, Sielce znalazły się poza nimi. Wzdłuż okopów wydeptano polną dróżkę, którą po poszerzeniu nazwano Okopową (obecnie ul. Podchorążych). Resztki okopów Lubomirskiego można dostrzec w Łazienkach, w okolicy świątyni egipskiej, gdzie park się wówczas kończył.

¹ Zygmunt Vogel namalował w latach 1791-1792 oraz w 1805 - 13 obrazów, na których ukazał pałac księżnej Lubomirskiej oraz malowniczy ogród zaplanowany jako dziki gaj z krętymi ścieżkami, kanałami wodnymi i stawami oraz obiektami małej architektury - altankami, chatkami, ruinkami.

² Szerokość wałów wynosiła około 15 m, wysokość 1,7 m, głębokość fosy ok. 1,7 m, natomiast łączna długość wałów 12,8 km.



Księżna Izabela (z Czartoryskich) Lubomirska i jej mąż, Stanisław Lubomirski

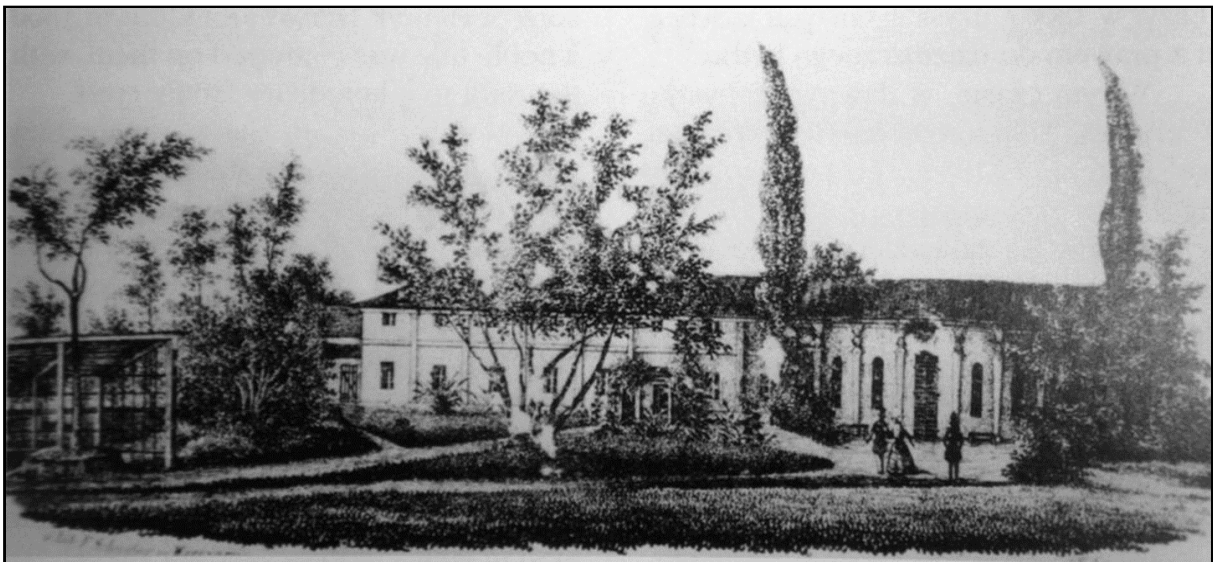


Ogród księżnej Izabeli Lubomirskiej widoczny od Drogi Królewskiej (obecnie ul. Belwederskiej). Obraz Zygmunta Vogla

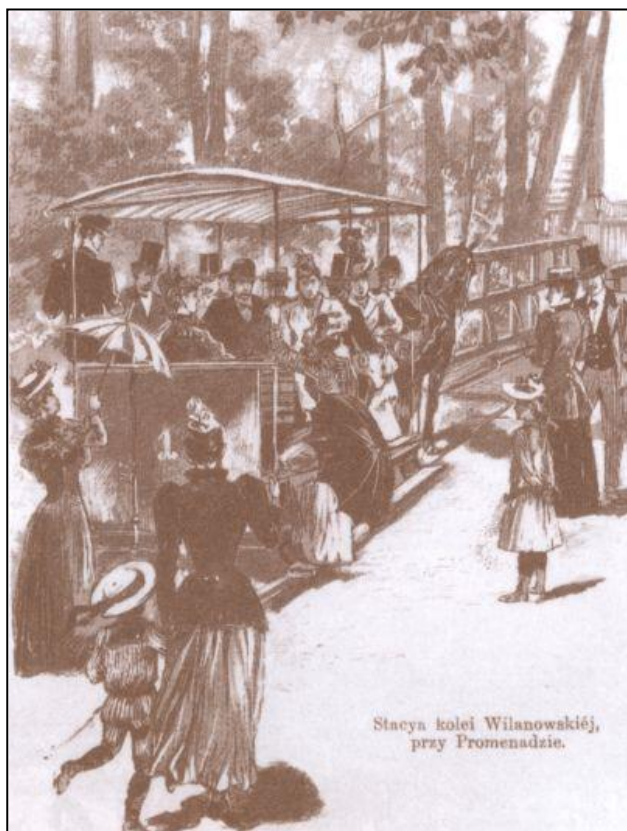
- W 1845 r. ogród „w Mokotowie” zakupił od ostatniej spadkobierczyni hrabiny Anny Dunin-Wąsowiczowej Franciszek Karol Szuster (1811–1901), zamożny mieszczanin, litograf (malujący na porcelanie). W dolnej części ogrodu wkrótce otworzył luksusową restaurację „Promenada” w pawilonie przebudowanym przez architekta Adama Idźkowskiego (1798-1879).



Pawilon ogrodowy na Promenadzie – Zameczek z salonem - wzniesiony w l. 1776-1779 (arch. Szymon Bogumił Zug). Zniszczony w czasie II wojny światowej, w 1952 rozebrany. Biskup Ignacy Krasicki w swym dziele "Opisanie podróży z Warszawy do Biłgoraja" tej ruinie zwanej wówczas pustką poświęcił następujący fragment: "Bo tak teraz każe moda: trzeba pustek do ogroda" (Źródło: Moko – Fc; polona.pl; autor lit. F. Szuster)



Pierwszym dzierżawcą „Promenady” był Józef Koeller, który rozwinął działalność rozrywkową. Na otaczającym restaurację terenie z dużym stawem i mniejszymi oczkami wodnymi oraz połączonymi z nim kanałami stworzył park rozrywki, wypożyczał łódki, ustawił również huśtawki, karuzele, stoły do gier. Aby warszawiakom łatwiej było tu dojeżdżać, kazał ułożyć tory dla kolejki konnej, będącej zalążkiem przyszłej Kolejki Wilanowskiej. Po odejściu Koellera „Promenadę” dzierżawili: Seweryn Jung (ojciec) i Marian Jung (syn)



Kolej wązkotorowa Wilanowska.

	II kop.	I kop.
Warszawa (Rog. Mokot)	—	—
Marcelin	—	—
Wójtówka	—	—
Czerniaków	15	13
Wilanów	26	23
Powsin	—	—
Klarysew	—	—
Jeziorna	—	—
Konstancin	—	—
Skolimów	50	38
Chylce	—	—
Piaseczno	50	38

*Cennik kolejki Wilanowskiej przed rokiem 1914 r.
Kolejka Wilanowska funkcjonowała aż do 1957 r.*



Fabryka tabaczna przy ul. Książęcej (Chełmskiej), funkcjonująca na Sielcach w latach 1839-1861, należąca do Leopolda Kronenberga, który użytkował również pałacyk sielecki

&

W drugiej połowie XIX w. Sielce stały się modną miejscowością wypoczynkową. Tuż za Rogatką Belwederską z roku na rok przybywało coraz więcej gustownych willi w stylu szwajcarskim. W Kurierze Warszawskim z 1877 r. znaleźliśmy ogłoszenie o letniakach na Sielcach. Bywała tu m.in. **Deotyma (Jadwiga Łuszczewska)**. Wille, w większości drewniane, zniknęły z czasem, ostatnie spłonęły w 1944 r.

Spośród nieistniejących obiektów, powstałych w II połowie XIX i na pocz. XX w. ciekawą architekturą wyróżniał się **Przytułek Paralityków**, willa u zbiegu ul. Podchorążych i Belwederskiej (dziś skrzyżowanie ul. Gagarina z ul. Belwederską). Willę zbudował hrabia **Władysław Czarnecki** w 1881 (arch. Jan Kacper Heurich), a następnie przeznaczył ją na schronisko dla ludzi bezdomnych, dotkniętych paraliżem. Ta perełka architektoniczna przetrwała II wojnę światową w dobrym stanie, niestety, w latach 70. XX w. została zburzona wraz z przylegającą do niej, bogato wyposażoną kaplicą,



Przytułek paralityków. Fundacja Czarneckich.
Fot. J. Mieczkowskiego.

w której oo. Zmartwychwstańcy z pobliskiej parafii św. Kazimierza przy ul. Chełmskiej odprawiali nabożeństwa dla chorych oraz dla okolicznej ludności. Na pustym placu powstał obiekt w stylu modernistycznym (główny arch. Leszek Sołomowicz), który początkowo miał być pawilonem ekspozycyjnym radzieckiej myśli technicznej, by ostatecznie stać się najlepiej zaopatrzoną w Warszawie księgarnią o nazwie Uniwersus.



Zakład Opatrzności Bożej „Prijut” (ok. 1900-1944)

Inna interesująca budowla, która pozostała wspomnieniem to sielecki **Zakład Opatrzności Bożej** zwany **Prijutem**, zbudowany ok. 1900 r. przy ul. Książęcej (obecnie Chełmskiej) jako Przytułek Maryjny dla sierot i zarazem ośrodek rusyfikacji. Obok przytułku stała kopulasta cerkiew. Po zajęciu Warszawy przez Niemców (1915) sierociniec przejęły Siostry Franciszanki, w 1916 r. znalazło w nim schronienie blisko 200 sierot, zaś w okresie międzywojennym w budynku funkcjonowała szkoła dla ok. 1000 uczniów, by podczas okupacji przekształ-

cić się w szpital. Po wybuchu Powstania Warszawskiego w Prijucie schronił się Szpital Ujazdowski, wyrzucony przez Niemców ze swej macierzystej siedziby przy ul. Górnośląskiej. 6 sierpnia 1944 r. przez Sielce przeszedł pochód wypędzonych lekarzy, pielęgniarek, chorych na wózkach lub z ich braku niesionych na krzesłach. Ludność Sielce udzieliła pomocy wygnańcom, dzieląc się żywnością i przyjmując chorych w domach, aby mogli wypocząć. 30 sierpnia Prijut został zbombardowany przez samoloty niemieckie, mimo oznakowania czerwonym krzyżem. Zginęło ok. 300 osób. Po wojnie teren szpitala został przekazany Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych.

_____ & _____

Przyłączenie Sielce do Warszawy nastąpiło w 1916 r. Zmieniono nazwy uliczek m.in.: Okopową na Podchorążych, Księżęcą na Chełmską, Długą na Iwicką, Ogrodową na Czerską, Wspólną na Magnuszewską, Łazienkowską na Nabelaka.

_____ & _____

Awans powoli zmieniał Sielce, ale przez cały okres międzywojenny była to dzielnica kontrastów. Obok małych, drewnianych domków, zatopionych w zieleni i skromnych, zatłoczonych kamienic powstawały okazałe wille i nowoczesne budynki wielorodzinne. Domy o wyższym standardzie budowano przy Belwederskiej, jedynej wyasfaltowanej ulicy w tym rejonie, przy ul. Chełmskiej oraz przy ul. Podchorążych, która była wybrukowana, a jej pozycję podnosiło sąsiedztwo Parku Łazienkowskiego. Pozostałe ulice tonęły w błocie, a wzdłuż nich płynęły rynsztoki. Życie Sielczan z robotniczych rodzin oraz tych, którzy żyli z pracy dorywczej lub z kradzieży opisał bard warszawski **Stanisław Grzesiuk** w książce „Boso ale w ostrogach”. Mieszkał przy ul. Tatrzańskiej w kamienicy, gdzie w jednej, kilkunastometrowej izbie gnieździła się cała rodzina. Nie było kanalizacji ani elektryczności. Latem młodzież spędzała czas na ulicy lub w Parku Sieleckim. Sielce nazywano „dołem”. Chłopcy nosili kaszkiety w kratkę i czerwone apaszki na szyi. Jeśli zobaczono kogoś w kapeluszu to wiedziano, że to „frajer” z miasta. Panował tu swoisty kodeks honorowy, a jedną z zasad było „Kapować nie wolno, odegrać się wolno”. Obecnie „Partnerstwo dla Sielce” urządza się Festiwale Grzesiuka.



Współczesny mural na budynku przy ul. Gagarina na Sielcach

W latach 20. XX w. przy ul. Tureckiej zbudował dom **gen. Władysław Sikorski**, późniejszy Naczelnny Wódz i premier Rządu Polskiego na Wychodźstwie, który zakupił działkę na terenie parcelowanej kolonii Jedlin. Do czasów współczesnych zachował się tylko parkan z charakterystycznym ślepym arkadowaniem. Niedaleko, w szesnastopokojowej willi przy ul. Nabelaka 4 mieszkał wybitny chemik **prof. Jan Czochralski**, twórca tzw. Metody Czochralskiego, polegającej na otrzymywaniu monokryształów. Nazywa się go często „ojcem elektrotechniki”, ponieważ jego odkrycie dało podstawy do opracowania procesu produkcji mikroprocesorów. Prof. Jan Czochralski jest najczęściej cytowanym polskim uczonym we współczesnym świecie techniki.



Willa prof. Jana Czochralskiego przy ul. Nabelaka 4. Obecnie rezydencja ambasadora Słowacji

Przy ul. Sieleckiej miał wędliniarnię Sylwester **Bareja**, którego syn **Stanisław** stał się po latach słynnym reżyserem filmowym, twórcą wielu kultowych obrazów filmowych, m.in. „Miś”, „Alternatywy 4”, „Zmiennicy”. Znał go **Jerzy Kasprzak**³, harcerz Szarych Szeregów, dziennikarz, autor wspomnieniowych książek o Sielcach. Przy ul. Podchorążych 101 przed wojną i w czasie okupacji wynajmowała mieszkanie **Zofia Nalkowska**, wsławiona wówczas powieścią „Granica”, a przy ul. Grottgera kupił mieszkanie pisarz i poeta, **Kornel Makuszyński**, autor m.in. „Awantury o Basie” i „Przygód Koziółka Matołka”.

W domu przy ul. Hołówki 3 mieszkał od 1936 r. **Krzysztof Kamil Baczyński**. W swoim mieszkaniu przechowywał broń, w kuchni odbywały się zajęcia tajnej Podchorążówki. 1 sierpnia 1944 r. wyszedł do Powstania Warszawskiego, cztery dni później zginął w pałacu Blanka. Z racji bliskiego sąsiedztwa „Czerwonych koszar” lokatorami bloku przy Hołówki 3

³ Jerzy Kasprzak zawarł wspomnienia o Sielcach w książkach: „Ferajna z ulicy herbowej” i „Albatros z sieleckiej ferajny”.

było wielu oficerów, aż 15 z nich to ofiary zbrodni katyńskiej. „Na Hołówkach” - jak się do-
tąd mówi na Sielcach – spędził kilka lat **plk Antoni Chruściel ps. „Monter”**, późniejszy
dowódca Powstania Warszawskiego, a także **Bohdan Tomaszewski**, słynny sprawozdawca
sportowy i **Stanisław Wielanek**, lider Kapeli Czerniakowskiej.

W okresie międzywojennym na Sielcach powstało wiele fabryczek i warsztatów, m.in. Wy-
twórnia Radiotechniczna „Ava” (ul. Stępińska 25), w której na polecenie Sztabu Głównego
Wojska Polskiego wykonano kopie niemieckiej maszyny szyfrującej „Enigma” (polski wy-
wiad przekazał je wywiadowi francuskiemu i angielskiemu). Przy ul. Konduktorskiej mieściła
się wytwórnia Motolux, **inż. Jan Szala**, gdzie zbudowano w 1938 r. gondolę do największe-
go na świecie balonu stratosferycznego nazwanego „Gwiazda Polski”, który miał się wzbić na
wysokość ponad 30 km i pobić rekord Amerykanów. Przedsięwzięciu patronował prezydent
Ignacy Mościcki. Wybuch II wojny światowej przerwał realizację projektu.



W 2004 r. na Skwerze „Gwiazda
Polski” przy ul. Konduktorskiej wy-
konano mural ufundowany przez
prezydenta Rzeczypospolitej prof.
Lecha Kaczyńskiego

&

Sielce nie cieszyły się zainteresowaniem pisarzy, którzy mieszkali w tej dzielnicy. A było ich
wielu. Oprócz wyżej wymienionych literatów, w Domu Pisarzy (ul. Iwicka 8) zamieszkali po
1946 r.: Bohdan Czeszko, Kazimierz i Marian Brandysowie, Artur Sandauer, Juliusz Żuław-
ski, Seweryn Pollak, a także poeci: Mieczysław Jastrun i jego żona Mieczysława Buczkówna
Naprzeciwko parku w willi przy ul. Promenada mieszkał poeta Zbigniew Herbert. Żaden
z tych znanych ludzi pióra nie zostawił po sobie spisanej historii Sielc.

*Halina Niemiec: tekst, ilustracje, opracowanie graficzne,
Barbara Petrozolin-Skowrońska: wstęp*